

Sygn. akt II PSK 113/21

POSTANOWIENIE

Dnia 9 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa T. S.
przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w W.
o zadośćuczynienie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 września 2021 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 7 listopada 2019 r., sygn. akt XXI Pa [...],

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 1.350 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2019 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 20 maja 2019 r. w sprawie przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w W. o zadośćuczynienie.

Sąd Rejonowy przyjął, że działań pracodawcy nie można było uznać za bezprawne. Polemika ze stanowiskiem pracownika i odmowa spełnienia jego roszczeń sama przez się nie mogła być traktowana jako naruszenie dóbr osobistych zatrudnionego. Zdaniem Sądu pracodawca nie nadużywał przysługujących mu uprawnień. Jego działanie obiektywnie nie mogło zostać uznane za krzywdzące dla powoda. Podkreślił, że pracodawca ma prawo do oceny

postawy prezentowanej przez pracownika, także gdy ta ocena jest negatywna. Stanowcze lecz uprawnione stwierdzenia pracodawcy były przez powoda traktowane jako naruszenia jego dóbr osobistych. Zauważył, że w toku postępowania, nie dowiedziono również, iż z pismem pracodawcy z 27 października 2015 r., będącym podstawą do wysuwanych przez powoda żądań, zapoznała się znaczna liczba osób. Pracodawca nie udostępniał przedmiotowego pisma na forum pracowników. W toku postępowania nie wykazano, jakoby w wyniku zapoznania się z przedmiotowym pismem powód był inaczej traktowany przez jakiegokolwiek pracownika. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji uznał, że pracodawca nie dopuścił się bezprawnego i zawinionego działania naruszającego dobra osobiste powoda.

Sąd Okręgowy uznał za nieskuteczne zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., gdyż powód nie wykazał, aby Sąd Rejonowy dopuścił się błędnej oceny dowodów, a argumenty apelacji w tym zakresie miały charakter swobodnej polemiki nie wykazując przy tym błędu, który mógłby się stać podstawą do uchylenia zaskarżonego wyroku. W ocenie Sądu Okręgowego z całokształtu okoliczności opisanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wynika, iż, wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd pierwszej instancji odniósł się do pracowniczej godności osobistej określonej w art. 11¹ k.p. Zdaniem Sadu Okręgowego materiał dowodowy sprawy potwierdza, że w trakcie zatrudnienia powód kierował do pracodawcy szereg pism, w różnorodnych kwestiach, m.in.: w ramach oczekiwań i roszczeń odnoszących się do sposobu ustalenia zakresu jego obowiązków, czy też wyposażenia stanowiska pracy lub przysługujących mu dodatkowych zwolnień od pracy z tytułu niepełnosprawności, czy zapewnienia odpowiedniego miejsca pracy. Zgłaszał również, że przełożeni stosują wobec niego mobbing i dyskryminację. W tych wszystkich kwestiach następowała sukcesywna wymiana poglądów na linii pracodawca - pracownik, których ocena wielokrotnie okazywała się odmienna. Pracodawca starał się odpowiadać na pisma powoda i do wielu z nich szczegółowo się odniósł. Zdaniem Sądu Okręgowego pismo z 27 października 2015 r. stanowiło stanowcze ustosunkowanie się pracodawcy do wcześniejszych zarzutów i twierdzeń powoda. Zawierało ono wyłącznie sformułowania nienaruszające czci, godność, czy dobrego imię powoda. Prezes KRUS przedstawił swoje stanowisko w

sprawie, operując słownictwem wyważonym, kulturalnym, uzasadniając szczegółowo swoje twierdzenia. Wbrew zarzutom apelacji, nie można było uznać, aby użyte tam stwierdzenia były obraźliwe lub w sposób pośredni zmierzały do dyskredytacji powoda, także w kontekście czci i godności pracowniczej. Zdaniem Sądu drugiej instancji przyjęcie za zasadną argumentacji przedstawianej przez powoda w apelacji mogłoby prowadzić pośrednio do absurdalnych wniosków, że każda odmowa pracodawcy realizacji indywidualnych postulatów pracowniczych prowadziłaby do naruszenia poczucia czci i godności pracowniczej. W sytuacji jeśli pracownik nie zgadzał się ze stanowiskiem pracodawcy, mógł dochodzić swoich roszczeń na drodze postępowania sądowego.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, to jest: art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., a także na naruszeniu prawa materialnego, to jest: art. 11¹ k.p. w zw. z art. 23 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ponieważ jest ona oczywiście uzasadniona. Jego zdaniem Sąd dopuścił się przede wszystkim oczywistego naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Nie wymaga bowiem głębszej analizy to, że Sąd drugiej instancji miał obowiązek rozpatrzenia i oceny wszystkich zarzutów podniesionych w rozpoznawanej apelacji, gdyż jest to równoznaczne z rozpoznawaniem apelacji w jej granicach. Rozstrzygnięcie o zasadności zarzutów apelacji musi przy tym znajdować odzwierciedlenie w treści pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Odwoławczego. Tymczasem, Sąd Okręgowy w W. całkowicie pominął podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. - mimo, że zarzut ten został wyartykułowany w apelacji w sposób wyraźny i niebudzący wątpliwości. Sąd nie rozważył zgłoszonych zarzutów, powielając tylko w sposób mechaniczny uzasadnienie Sądu I instancji. Odnosząc się natomiast do pozostałych zarzutów zgłoszonych w apelacji, a opartych na art. 233 § 1 k.p.c., Sąd zawarł tylko uniwersalne, lakoniczne, schematyczne i pasujące wręcz do każdej sprawy

stwierdzenia. Zdaniem skarżącego Sąd nie rozważył argumentów przedstawionych w apelacji, które to argumenty stanowiły istotę zarzutów zgłoszonych w stosunku do orzeczenia Sądu pierwszej instancji. Zdaniem skarżącego już na pierwszy rzut oka widać, że uzasadnienie Sądu Okręgowego nie spełnia wymogów określonych w art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Uzasadnienie to stanowi w większości kopię uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji (włącznie z zawartymi w tym uzasadnieniu omyłkami pisarskimi), przez co nie sposób uznać, że uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego zawiera analizę sprawy przeprowadzoną przez Sąd Odwoławczy. W takiej sytuacji, zaskarżony wyrok nie nadaje się do kontroli i winien zostać uchylony w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Na wstępie warto wskazać, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Skarga kasacyjna jest kwalifikowanym środkiem prawnym, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a leżącymi w interesie powszechnym. Rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno służyć ochronie obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania, oraz zapewnieniu jednolitości orzecznictwa sądowego w takich sprawach, w których możliwe jest dokonanie zasadniczej wykładni przepisu prawa, mającej walor generalny i abstrakcyjny (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2009 r., II CSK 13/09, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2006 r., II CSK 126/05). W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w

orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52; z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156). W przyczynie kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie chodzi o wskazanie naruszenia prawa przez sąd *meriti*, choćby oczywistego, co dotyczy zwłaszcza uchybień w sferze prawa procesowego, lecz o to, aby wykazane uchybienia sądu skutkowały wydaniem oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004, nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 28 lutego 2012 r., I PK 157/11, LEX nr 1215115). W rozpoznawanej sprawie skarżący nie wykazał istnienia tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze utrwalony jest pogląd, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. jest usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych okolicznościach, w których motyw wyroku są tak ułomne, że uniemożliwiają kontrolę oceny toku wyводу, który doprowadził do rozstrzygnięcia (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, LEX nr 78271; z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 182). Takich wad nie można przypisać uzasadnieniu

zaskarżonego wyroku, gdyż jego treść pozwala na dokonanie kontroli orzeczenia, obejmującej prawidłowość wykładni i subsumcji. Trzeba mieć też na względzie, że uzasadnienie wyroku sporządzane jest *ex post*, toteż nawet w przypadku naruszenia wymagań dotyczących jego konstrukcji z zasady nie dochodzi do spełnienia przesłanki istotnego wpływu na rozstrzygnięcie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2014 r., I PK 88/14, LEX nr 1622121). Zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. podstawę skargi kasacyjnej może stanowić naruszenie przepisów postępowania, pod warunkiem wszakże, że uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Działania, które mają miejsce po rozstrzygnięciu sprawy nie mają wpływu na wynik tego rozstrzygnięcia. Nadto jeżeli sąd odwoławczy po rozpoznaniu sprawy akceptuje w całości lub w określonym zakresie ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, może ograniczyć się do stwierdzenia, że przyjmuje je jako własne, w wyniku czego stają się one także ustaleniami sądu odwoławczego; takie jest minimalne wymaganie prawidłowego zastosowania art. 382 k.p.c. i art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2016 r., IV CSK 702/15, LEX nr 2109483). Sąd Okręgowy w rozpoznawanej sprawie wskazał, że podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji poczynione w toku postępowania i przyjmuje je za własne (s. 16 uzasadnienia wyroku).

Nie uzasadnia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazany zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2015 r., II CSK 265/15, LEX nr 2148629). Zauważyć należy ponadto, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku odniósł się do pominiętych, zdaniem skarżącego, zarzutów apelacji. Z uzasadnienia wyroku wynika, że zdaniem Sądu Okręgowego kwestia działania pracodawcy w granicach prawa bądź poza jego granicami (w zakresie przystosowania miejsca pracy,

sporządzenia protokołu wypadkowego czy awansowania i przyznania podwyżki) nie ma przełożenia na naruszenie dóbr osobistych skarżącego. Sąd drugiej instancji przyjął, że: „Całkowicie odmienną kwestią jest późniejsza ocena, kto w istocie miał rację - w odniesieniu do każdego ze zgłaszanych przez pracownika problemów. Pracodawca stwierdzając, iż powód uporczywie usiłuje wymuszenia na pracodawcy nienależnych świadczeń, czy bezzasadnie podnosi kwestię wypadku przy pracy, wyłącznie przekazał, iż nie zgadza się z wnoszonymi przez powoda roszczeniami. Tym samym dokonał dozwolonej oceny postawy pracownika. W sytuacji jeśli pracownik nie zgadzał się z takim stanowiskiem, to mógł dochodzić swoich roszczeń na drodze postępowania sądowego.” (s. 20-21 uzasadnienia). Odnosząc się do bezpodstawnej odmowy przyznania waloru wiarygodności zeznaniom powoda, Sąd Okręgowy przedstawił w uzasadnieniu wyroku w sposób wyczerpujący, jakie warunki spełnić musi skutecznie postawiony zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., stwierdzając, że powód nie wykazał, aby Sąd Rejonowy dopuścił się błędnej oceny dowodów, a argumenty apelacji w tym zakresie mają charakter swobodnej polemiki ze stanowiskiem, nie wykazując przy tym błędu, który mógłby stać się podstawą do uchylenia zaskarżonego wyroku. Formułując powyższy zarzut w apelacji, powód istotnie nie wskazał na zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, którym uchybił jego zdaniem Sąd Rejonowy, odmawiając przyznania waloru wiarygodności zeznaniom powoda. Skarżący podniósł w apelacji, że jego zeznania znajdują potwierdzenie w dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy, z drugiej strony wskazał jednak, że zeznania te mogą stanowić samodzielny dowód na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Rejonowy przyjął natomiast, że zeznania powoda prezentowały w przeważającej części subiektywną ocenę zdarzeń, nieznajdującą potwierdzenia w pozostałym zebranym w sprawie materiale dowodowym.

Odnosząc się do ostatniego zarzutu - naruszenia art. 382 k.p.c., zauważyć należy, że może on wypełniać podstawę kasacyjną tylko w wypadku pominięcia przez sąd drugiej instancji części zebranego w sprawie materiału, w związku z czym strona powołująca się na naruszenie tego przepisu powinna wskazać materiał dowodowy, który został przez sąd drugiej instancji pominięty przy wydaniu wyroku, i wykazać, że popełnione uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy

(postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 100/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 146 i z dnia 7 lipca 1999 r., I CKN 504/99, OSNC 2000, nr 1, poz. 17), czego skarżący w rozpoznawanej sprawie nie dopełnił.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.